

Prześladowania w Voralbergu

Autor tekstu: **Artur Marek Wójtowicz**

Chciałbym, aby ten artykuł był uzupełnieniem do napisanego przeze mnie kilka dni temu przemyslenia — "Czarownice z Liechtensteinu" (str. **2829**). Dzisiejszy Voralberg jest najmniejszą prowincją Austrii, graniczącą ze Szwajcarią, Bawarią i Księstwem Liechtenstein. Od dawien dawna moźni mieszkający na tym terenie mieli znaczny wpływ na to co działo się w sąsiednim hrabstwie Vaduz. Dlatego też uważam za stosowne przytoczenie pewnych faktów z czasów Inkwizycji...

W XVI i XVII wieku na tym terenie znajdowały się włości o dźwięcznej nazwie Arlberg podlegające władzy Habsburgów. Również na tym terenie we wspomnianych latach działały 3 instytucje sądownicze, które zajmowały się sprawami związanymi z Inkwizycją. Tutaj leżało Hrabstwo Hohenems z dworem w Lustenau. Przypominam, że właśnie u tego hrabiego zaciągał pożyczki hrabia z Vaduz.

Pierwszy proces o którym istnieją jakiegokolwiek wzmianki — zdaniem Manfreda Tschaiknera — odbył się w 1528 r. w Bludenz. Inni historycy podają natomiast ciekawszą informację. Otóż w 1498 r. przed sądem kościelnym stanęła mieszkanka Bregencji oskarżona o uprawianie magii. Nie byłoby w tym nic sensacyjnego gdyby wspomniana kobieta nie była matką cesarskiego historyka Jakoba Mennela.

W XVI wieku przed sądami w Voralbergu stawały jedynie pojedyncze osoby. Ustawy z Innsbrucka z 1551 r. wprowadziły inkwizycję na tamtejszym terenie, dzięki czemu jeszcze w 1570 r. w Bludenz sądzono kobietę z Montafon, zaś w pięć lat później w Feldkirchu osądzono i skazano na śmierć cztery kobiety z Altenstadt. "Cichaczem" również sąd z Bludenz wydał wyrok na trzy kobiety skazując je na tzw. "próbę wody".

Liczne wydarzenia dawały świadectwo na to, że ustawy z Innsbrucka były popularne. W 1585 r. spalono na stosie mieszkankę Dornbirn, zaś w latach 1586 i 1588 skazano na śmierć cztery zakonnice.

Lud nie był zbyt zadowolony z działalności możnych, tak więc zaczęły pojawiać się wystąpienia. W 1597 r. rozpoczęły się protesty w Feldkirchu, a następnie w Dornbirn. W tym też roku w Bludenz odbył się najgłośniejszy proces, którego ofiarami padło pięć kobiet, zaś jesienią tego roku skazano jednego mężczyznę na śmierć za uprawianie magii. W 1604 do wspomnianych ofiar dołączyły jeszcze dwie kobiety.

Najwięcej procesów odbywało się w Voralbergu w 1609 r. Wówczas to w Bregenz od kwietnia do lipca skazano na śmierć 16 osób. Na czele Świętej Inkwizycji stał wówczas Melch Schnell z Ammenegg zasiadający w sądzie w Dornbirn. Przybył on tam z rekomendacją władz Innsbrucka. Natomiast już w 1626 r. w całej Austrii odbył się tylko jeden proces i oskarżona Katharina Zwiselerin z Scheffau nie był Austriaczką, a została skazana na śmierć za mord dziecka. Była bowiem położną. Z czasem "moda" na czarownice jakby przygasła, gdyż podczas trwania całej wojny trzydziestoletniej, w Austrii odbyły się tylko dwa procesy. Zaś na przełomie roku 1656/57 odbył się ostatni proces czarownic w Voralbergu.

W samym tylko hrabstwie Hohenems w latach 1649 i 1653 skazano na śmierć 24 osoby. Tutaj zaś ostatni proces odbył się w 1677 roku. Ostatnią ofiarą inkwizycji w Voralbergu był Gerold Hartman, kapłan z Schaan (dzisiejszy Liechtenstein), który uprawiał czary. Proces jego odbył się w Frastanz. Przez trzy lata pobytu w więzieniu, zdaniem Wielkiego Inkwizytora, nawrócił się i mógł powrócić do pełnienia posługi kapłańskiej. Jednakże papież nie zezwolił mu na powrót do Księstwa.

Zdziwiającym może być fakt, że duży wpływ na inkwizycję działającą w Liechtensteinie miał hrabia z Hohenems, zaś na inkwizycję na jego terenie — rządzący w Innsbrucku. W ten sposób tworzy się tajemniczy łańcuch osób którym zależało na wytworzeniu atmosfery dogodnej do „polowania na czarownice". Dzięki tej atmosferze w latach 1528-1657 skazano na śmierć przynajmniej 166 osób.

Artur Marek Wójtowicz

Teolog, publicysta, pisarz. Ukończył Uniwersytet Stefana Kardynała Wyszyńskiego w

Warszawie (dawne ATK) oraz Studia Pastoralne w St. Gallen. Autor wstępu do Biblii protestanckiej ręcznie przepisanej przez 650 osob z Horgen ZH w 2003 r. Mieszka w Szwajcarii. "Wszyscy mawiają, że po filozofii traci sie rozum, zas po teologii wiarę. Więc co pozostaje? Spryt? Spotkać teologię w życiu to niewielki problem. Ale spotkać wierzącego teologa, to już sztuka, a prawdziwie wierzącego to... cud" - napisał.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 25-10-2003)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2835) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2835>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora.

Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl